

Okradła chłopaka

Data publikacji: 12.04.2016 11:37

Miało być romantycznie a nie wyszło. W Cieszynie na dyskotecce chłopak poznał dziewczynę, kiedy odprowadzał ją do domu, ta zabrała mu telefon, który miał w spodniach w kieszeni.

□

Jak się okazało, dżentelmena z Goleiszowa okradła 20-letnia mieszkanka Cieszyna - **w niedzielę rano do cieszyńskiej komendy przyszedł młody mieszkaniec Goleiszowa, który zgłosił kradzież telefonu wartości około 600 złotych. Pokrzywdzony przekazał policjantom, że minionej nocy przebywał w jednej z dyskotek w Cieszynie. W lokalu nawiązał nową znajomość z mieszkającą w Cieszynie dziewczyną. Przez jakiś czas razem bawili się w dyskotecce. Około 3.00 oboje wyszli z klubu. Mężczyzna odprowadził nowopoznaną koleżankę do mieszkania w centrum miasta. Po dotarciu do domu pożegnali się. Dziewczyna weszła do kamienicy, a chłopak postanowił wrócić do swojego domu. Po drodze szybko zorientował się, że padł ofiarą kradzieży. W tylnej kieszeni spodni miał telefon. Jak się okazało, podczas pożegnania dziewczyna „niepostrzeżenie” zabrała mu telefon z tylnej kieszeni spodni.** – relacjonuje st. asp. Rafał Domagała, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Pokrzywdzony próbował na własną rękę odzyskać telefon, jednak to mu się nie udało i złożył zawiadomienie o przestępstwie w cieszyńskiej komendzie policji. Jeszcze tego samego dnia przed południem, zapukali do mieszkania kobiety wskazanej przez pokrzywdzonego.

Kobieta przyznała się do kradzieży, oddała telefon mundurowym a ci zwrócili go prawowitemu właścicielowi. Kobieta została zatrzymana, za kradzież grozi do 5 lat więzienia.

(red)